

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 64. posiedzeniu Senatu
w dniu 27 lipca 2018 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze Nauki i Szkolnictwa Wyższego!

W związku z uchwaleniem ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r., a w szczególności z treścią przepisu art. 67 ust. 4: „Jeżeli pozwala na to specyfika kształcenia na studiach na określonym kierunku, część efektów uczenia się objętych programem studiów może być uzyskana w ramach zajęć prowadzonych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość przy wykorzystaniu infrastruktury i oprogramowania zapewniających synchroniczną i asynchroniczną interakcję między studentami i osobami prowadzącymi zajęcia”, pragnę polecić Pana uwadze następujące kwestie, które w mojej ocenie mają istotne znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania szkolnictwa wyższego i jako takie wymagają pilnego wyjaśnienia lub dodatkowej interwencji ustawodawczej.

Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym w art. 160 stanowi, że organizację i tok studiów określa uczelnia wyższa w regulaminie studiów. Taka konstrukcja pozostawia uczelniom bardzo szeroką autonomię w zakresie ustalania metod nauczania poprzez wskazanie ich w regulaminie studiów. Jedynym ograniczeniem w tym zakresie jest rozporządzenie ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 25 września 2007 r. w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, które określa, że maksymalnie 60% zajęć może być prowadzone za pośrednictwem środków komunikowania na odległość.

Kształcenie w trybie online na uczelniach wyższych stosowane jest w większości krajów Unii Europejskiej. Jest to nowoczesna metoda, z której coraz chętniej korzystają studenci. Studia online umożliwiają naukę na wysokim poziomie, zapewniając dostęp do profesjonalnej kadry nauczycieli akademickich w dowolnym miejscu i czasie. Pozwalają w sposób efektywny łączyć naukę z pracą zawodową. Coraz więcej uczelni, w tym uczelnie polskie, przechodzi na kształcenie internetowe swoich studentów, wykorzystując do prowadzenia tej formy nauki odpowiednie środki komunikacji na odległość, a w szczególności specjalnie do tego stworzone platformy naukowe. Niejednokrotnie jest to jedyna możliwość uzyskania wykształcenia wyższego przez osoby mieszkające daleko od ośrodków akademickich, jak również przez osoby niepełnosprawne.

Współcześni psychologowie wypracowali nowe formy kształcenia, które w skrócie nazywa się „warsztat – trening – projekt”. Dają one możliwość znacznego pogłębienia kontaktu ze studentem i zintensyfikowanie relacji student – wykładowca. Formy te stosowane są w nauczaniu online i według najnowszych badań lepiej przygotowują do wykonywania pracy zawodowej. Podnieść trzeba, że przekazywanie wiedzy online (dostępnej zawsze i wszędzie) jest efektywniejsze niż w formie wykładów stacjonarnych, możliwość nawiązania bezpośredniego połączenia internetowego z nauczycielem akademickim pozwala zaś studentom doświadczyć pogłębionego treningu emocjonalnego.

Wydaje się naturalne, że uczelnie wyższe, dysponując wykształconą kadrami, materiałami dydaktycznymi oraz specjalistycznymi platformami naukowymi, powinny w sposób samodzielny określać sposób oraz formę edukacji i kontaktu ze swoimi studentami.

Uchwalona w dniu 20 lipca 2018 r. ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zmierza w kierunku ograniczenia kształcenia w systemie online, utrudniając tym samym wielu osobom dostęp do nauki. Przyjęte uregulowania dotyczące nauczania internetowego wydają się nieprecyzyjne, odbierają uczelniom autonomię w tym właśnie zakresie i dają pole do uznaniowej interpretacji organom kontrolnym, a w skrajnym przypadku mogą doprowadzić do zamknięcia tej formy kształcenia. Również treść projektu rozporządzenia ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 11 lipca 2018 r. w sprawie studiów, regulującego między innymi wymagania dotyczące prowadzenia zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość oraz maksymalnej liczby punktów ECTS, jaka może być uzyskana w ramach tego kształcenia, prowadzi do wymienionych wniosków.

W tym stanie rzeczy zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi, czy na poziomie regulacji podustawowych możliwe jest zwiększenie liczby godzin zajęć dydaktycznych realizowanych za pomocą metod zdalnych. Dotychczasowe zapisy pozwalają realizować w ten sposób 60% ogólnej liczby zajęć dydaktycznych określonych w programach kształcenia, nowe rozporządzenie zakłada zaś, że liczba punktów

ECTS, jaka może być uzyskana w ramach kształcenia z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, nie może być większa niż 30% ogólnej liczby punktów ECTS na studiach.

Założenia te nie spełniają oczekiwań środowiska akademickiego, które spodziewało się zwiększenia możliwości korzystania z nowoczesnych kanałów komunikacji pomiędzy nauczycielem a studentem.

Czy zatem możliwe jest spełnienie tych oczekiwań i odwrócenie proponowanej proporcji, tak aby 70% ogólnej liczby zajęć na studiach mogło być realizowane przy wykorzystaniu metod zdalnych?

Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski